



KURIER Wileński

SOBOTA, 2 LIPCA 1994 R.
Nr 129 (12405)



Żaluzje, sprzęt
oświetleniowy.
Tel./fax. 77-36-16, Vilnius.

Wieczorne posiedzenie plenarne

Minister sprawiedliwości J. Prapštas zgłosił do przyjęcia projekt ustawy Republiki Litewskiej "O zmianie ustawy Republiki Litewskiej o adwokaturze". Ustawa została przyjęta.

Po omówieniu zaaprobowano projekt Ustawy Republiki Litewskiej o deklarowaniu majątku i dochodów mieszkańców Republiki Litewskiej.

Zgodnie z art. 164 Statutu Sejmu głosowano w sprawie naruszenia procedury wydawniczej zwróconej przez prezydenta republiki do powtórnego rozpatrzenia ustawy Republiki Litewskiej o wyborach do rad samorządowych i postanowiono zachować moc spornej ustawy.

Posel J. Liatvičius zgłosił do przyjęcia projekt uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O przebiegu i terminach przekazywania i przyjmowania dokumentów archiwów KGB". W drodze głosowania imiennego uchwała nie została przyjęta.

Przewodniczący Sejmu Č. Juršėnas odpowiedział na pytania posłów na Sejm.

Posel I. Alesionka zgłosił do dyskusji projekty ustawy Republiki Lite-

W SEJMIE



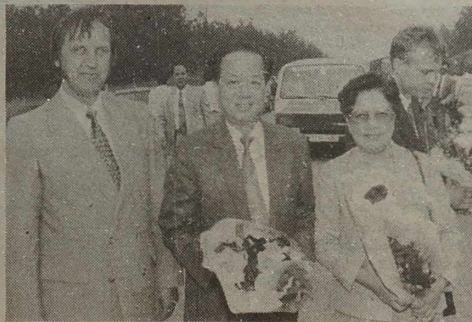
REPUBLIKI

wskiej o kontroli nad alkoholem oraz uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O wcieleniu w życie założeń, wyszczególnionych w art. 37 ustawy Republiki Litewskiej o kontroli nad alkoholem" oraz projekty ustaw Republiki Litewskiej "O częściowej zmianie i uzupełnieniu ustawy Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach" i "O zmianie i uzupełnieniu artykułu 12 ustawy Republiki Litewskiej o kształtowaniu budżetu". Po dyskusji te projekty zaaprobowano.

Oświadczenia odczytał poseł na Sejm L. Andriškevičius i A. Albertynas.

Wydział analizy informacji
Sejmu RL — ELTA

Pobyt ministra spraw zagranicznych Chin



W czwartek na Litwę z oficjalną wizytą przybył wicepremier Rady Państwa Chińskiej Republiki Ludowej, minister spraw zagranicznych Qian Qichen, podaje ELTA.

Około godz. 17 na litewko-białoruskiej granicy państwowej gościa powitał minister spraw zagranicznych Litwy, inni przedstawiciele ministerstwa. Po przybyciu do Wilna Qian Qichen udał się prosto do Domu Gości przy ul. Latvių, gdzie po wypoczynku czekała na niego kolacja.

Gość nie odwiedził jednak Cmentarza Antokolskiego i nie złożył wieńca na grobach poległych o niepodległość Litwy, jak przewidywał preliminarz programu wizyty. Jak poinformował wydział informacji i prasy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przyczyną zmiany programu była akcja przy braniu cmentarnej. Tu do powitania gościa przygotowała się grupa poparcia Tybetu. Popierający Tybet trzymali plakaty, wzywające Chiny do zaprzestania "zagłady Tybetu", jak naj-

szybszego opuszczenia i wyzwolenia tego kraju. Do grupy z flagami narodowymi Tybetu przyłączyli się przedstawiciele organizacji społecznej "Amnesty International". Żołnierze, którzy ponad pół godziny czekali na gościa, wynieśli z cmentarza wieńce, a organizatorzy akcji twierdzili, iż odnieśli zwycięstwo.

Drugi dzień oficjalnej wizyty na Litwie gościa z Chin rozpoczął się spotkaniem z premierem Republiki Litewskiej Adolfasem Šiševičusem.

Gościa przed gmachem rządu powitała grupa pikietujących — przedstawiciele grupy poparcia Tybetu i organizacji społecznej "Amnesty International", domagająca się wyzwolenia Tybetu spod władzy chińskiej oraz uszanowania praw człowieka w tym kraju.

Podczas spotkania z premierem była mowa o sytuacji ekonomicznej obu państw i wzajemnym handlu.

W czasie rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Litwy Povilasem Gilysem oraz jego zastępcami wymieniono również informację o sytuacji politycznej i ekonomicznej krajów, współpracę oraz innych specyficznych problemach.

Wczoraj gościa z Chin przyjął prezydent republiki Algirdas Brazauskas.

NA ZDJĘCIU: gość z Chin z P. Gilysem.

Fot. W. Gulewicz (ELTA)

Dziś w numerze

2 str.

Samorząd m. Wilna przestraszył się staruszków — byłych żołnierzy AK.

3 str.

"Dziki biznes" już nam nie grozi. Kierowniczo spółki, zlitujcie się nad pocztą!

4 str.

O tym, jak wróżka wywołała masową psychozę.

5 str.

Kazimierz Przybyś zapewnia Polaków ze Wschodu, że mogą studiować na polskich wyższych uczelniach.

6 str.

Przyjeźni, zaopiekuje się Świętym. Przeczytaj o "Szczęściu w Wilnie".

7 str.

Hajda do Wołokumpli, a tam nic ciekawego.

8 str.

W rocznicę "Ostrej Bramy" — o kresowiakach, dla których chwytanie za broń, gdy "Ojczyzna w potrzebie", było chlebem powszednim.

9 str.

Co każdego z nas czeka w przyszłym tygodniu, dowiemy się z horoskopu wschodniego.

11 str.

Televizyjny program na cały tydzień.

12 str.

Odnajdź hasło arytmografu. Najważniejsze daty.

Chcesz uczestniczyć w wyborach — zmieniał status

Sejm przyjął ustawę, zgodnie z którą społeczne organizacje polityczne i społeczne ruchy polityczne do 1 września b. mają ustalić, czy są organizacjami społecznymi i ruchami społecznymi, czy też organizacjami politycznymi. Zdecydowanie na status organizacji politycznej do tego czasu powinni zgłosić do zarejestrowania swe statuty Ministerstwo Sprawiedliwości w trybie ustalonym w ustawie o partiach politycznych i organizacjach politycznych.

Spoločne organizacje polityczne i społeczne ruchy polityczne, które tego nie zrobiły, utracą prawa, przewidziane im w ordynacjach wyborczych do rad samorządowych Republiki Litewskiej oraz Sejmu i prezydenta Republiki Litewskiej.

Terminy te dotyczą tych organizacji i ruchów, które zamierzają zarejestrować się do wzięcia udziału w wyborach 1994 r.

(ELTA)

Konferencja prasowa w Ministerstwie Oświaty i Nauki

WILNO, 30 czerwca. W czwartek w Ministerstwie Oświaty i Nauki odbyła się konferencja prasowa, na której omówiono zakończony rok szkolny, reformy egzaminów naturalnych, informuje ELTA.

W konferencji prasowej uczestniczyli wiceminister Marija Barkauskaitė, dyrektor Departamentu Wychowania Vanda Zaboriskaitė, inni pracownicy ministerstwa.

M. Barkauskaitė zaznaczyła, że największą trudnością sprawiło wprowadzenie poziomów naukowych oraz składanie egzaminów na różnych poziomach.

Powiedziała ona, że w miarę pogarszania się sytuacji ekonomicznej coraz więcej uczniów porzuca szkoły. Po to, aby dzieci zdawali chociażby niezbędne wykształcenie, tworzy się szkoły dla młodzieży, gdzie się łączy naukę z rzemiosłem.

Profesor V. Zaboriskaitė szerzej skomentowała przygotowane za wszystkie przedmioty programy ogólne, które ostatecznie mają być przyjęte za dwa lata. Obecnie z programami zapoznają się pedagodzy, autorzy podręczników. Przygotowane programy ustalają główne zasady i wymagania systemu oświaty, nie przeszkadzając w

tworzeniu alternatywnych metod nauki.

W tym roku wstępując na wyższe uczelnie abiturienti składają tylko jeden lub dwa egzaminy wstępne, pozostałe wyniki zależą się ze świadectwa dojrzałości. Ugodniono to z kierownictwem wszystkich uczelni. Ocenom średnich szkół ogólnokształcących najbardziej nie ufa Uniwersytet Wiltold Wielkiego. Powstają również problemy, jak z jednego egzaminu wyeliminować wstępujących na specjalności posiadające wielki konkurs.

Ochrona zdrowia

Na Litwie przez trzy dni gościł minister zdrowia i opieki społecznej Rzeczypospolitej Polski prof. dr hab. Ryszard Jacek Zochowski. Program wizyty ministra Zochowskiego na Litwie był bardzo obszerny — zwiedził Onkologię Uniwersytecką i Sanitariuszki, szpitale rejonowe w Sołeczniakach, Trokach, szpital w Ejszyszkach, a także Druskienniki.

Leżącym głównym powodem wizyty polskiego ministra zdrowia na Litwie była nie chęć zwiedzenia naszych szpitali, lecz zamiar podpisania 2 protokołów o współpracy z Ministerstwem Ochrony Zdrowia RL.

Nowe etapy współpracy polsko-litewskiej

— Po raz pierwszy spotkaliśmy się z panem ministrem Zochowskim w kwietniu w Warszawie — powiedział na wczorajszej konferencji prasowej minister ochrony zdrowia RL Jurgis Brėdikis. — Wówczas zawarliśmy umowę o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia między Polską i Litwą. Umowa ta zawiera punkty o wymianie specjalistów, wymianie informacji medycznej i technicznej, a także o udzielaniu bezpłatnej pomocy medycznej obywatelom Litwy w Polsce i obywatelom Polski na Litwie w wypadkach wymagających natychmiastowej ingerencji lekarza.

Obecne spotkanie ministrów w Wilnie zaowocowało dwoma protokołami, które są uzupełnieniem podpisanej umowy. W protokołach tych są punkty dotyczące współpracy w dziedzinie profilaktyki chorób zakaźnych, wymiany informacji i wzajemnej pomocy w wypadku zagrożenia epidemiologicznego obu krajów. Ministerstwo postanowiło też współpracować w dziedzinie propagowania zdrowego trybu życia. M. in. okazało się, że w tej dziedzinie Litwa przeforsowała Polskę — członkowie rządu RL, na

(Dokończenie na str. 2)

Przygotowania do upamiętnienia koronacji Mendoga — Dnia Państwa

WILNO (ELTA). W niedzielę w Miednikach, przy pamiątkowym kamieniu poświęconym królowi Mendogowi odbędzie się uroczystości z okazji 741 rocznicy koronacji jedynego koronowanego władcy Litwy — podaje ELTA.

Podczas święta będzie grała orkiestra warty honorowej Wojska Litewskiego, wystąpi z koncertem zespół etnograficzny z Bujwidzszek, wygłosi się uroczyste przemówienia poświęcone państwu i mądrej polityce Mendoga, wybierze się najpiękniejszą dziewczynę w stroju ludowym. O godz. 12 zapali się święteczny znicz, odegra się hymn.

Udział w święcie zapowiedział prezydent Litwy Algirdas Brazauskas.

Imprezę organizuje Kolegium Króla Mendoga i wydział oświaty rejonu wileńskiego.

Czekamy na telefony w poniedziałek

Szanowni Czytelnicy. Tym razem (w drodze wyjątku) na Wasze telefony o troskach dnia powszedniego czekamy w poniedziałek.

Przypominamy, że od godziny 9 do 12 będzie z Państwem rozmawiała Helena Gładkowska, dział społeczny, tel. 42-79-77.

Kalejdoskop aktualności

Komu emerytura personale?

Rząd wydał uchwałę "O przyznaniu emerytur personalnych Republik Litewskiej".

1000 bezrobotnych w małym miasteczku

Jak świadczą dane statystyczne, w Kłajpedzie bardzo brakuje pracy.

Jeden dyplom — dwie specjalności

Na Uniwersytecie Kłajpedzkim wręczono dyplomy 25 inżynierom-mechanikom

Na światłowatole olimpiady fizyków i chemików

Dzieciom młodych litewskich fizyków i chemików udało się na światową olimpiadę

Już jedenaście przypadków dyfterty

W tym roku na Litwie już odnowało się jedenaście przypadków dyfterty.

W "Litimpexie" — finiske komputery

Znana firma sprzętu komputerowego "Hewlett-Packard" podpisała protokół z bankiem komercyjnym "Litimpex".

Pierwsze policjanci

W tym roku pierwszy rok nauki w Akademii Policji ukończyło 463 przyszłych policjantów.

Na giełdach kupuje się metale

W tym tygodniu na Narodowej Giełdzie Towarowej zawarto 212 transakcji.

Chcesz mieć sejf?

Od dziś Litewski Państwowy Bank Komercyjny zaczyna świadczyć nową usługę — przechowywanie dóbr materialnych i dokumentów w przechowalni

Jeszcze jedna "Lituanika"

Pilot-konstruktor V. Kengsaiga, który dziesięć lat temu skonstruował dokładną kopię "Lituaniki"

Starym Trolkom grozi brak wody i ciepła

Jak twierdzi dyrektor spółki akcyjnej "Nesta" B. Zubas, zbliża się dzień, gdy 7 wielomieszkańczych domów tego Osiedla, 16 domów prywatnych, przedszkole i szkoła

A w Solecznikach — raj

Przekazano do użytku nową kotłownią dla dzielnicy mieszkaniowej, której budowę rozpoczęto kilka lat temu.

Nie każdy grzyb

Orkański zarząd rejonowy zatwierdził nowy regulamin zbierania grzybów i jagód.

Chór "Organum" z Krakowa

Przybył do Wilna na zaproszenie Centrum Kultury Polskiej na Litwie. Dział wystąpi w kościele w Dukaszach (godz. 17), jutro (3 lipca, niedziela) w kościele św. Michała

Diena

Jak zapowiadaliśmy, od 1 lipca "Tiesa" nazywa się "Diena" — Gazeta Litwie. Pierwszy numer prezentuje się atrakcyjnie, liczy 24 strony.

Rabunek na poczcie

Jak w amerykańskim filmie — dwaj zamaskowani i uzbrojeni osobnicy — w pistolet i strzelbę — wdarli się na pocztę nr 6 przy ul. Ytieno 55, sterroryzowali

Zazdrościmy

Sygnatariusz Aktu Niepodległości Litwy, szef Radia "Znad Wilii" Czesław Okfinczyk wraz z żoną Henryką i synem Sebastianem w ciągu 10 dni odpoczywali

Upominki na święto pieśni

Zeby nie trafiły cię upominkowe, które będą sprzedawane podczas światowego Święta Pieśni Litwińców, ogłoszono konkurs upominków.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Halina JOTKIAŁŁO

Wokół Międzynarodowego Sympozyum Historycznego "Rok 1944 na Wileńszczyźnie"

Protest Samorządu m. Wilna

Samorząd Wileński zwrócił się do premiera i Prokuratora Generalnej z prośbą o zakazanie działalności klubu "podziemnej organizacji" "Armii Krajowej"

W Odezwie, podpisanej w śróde przy przedwojewódzkiego Wileńskiej Rady Miejskiej V. Šapalasa

Czy potrzebna była zgoda samorządu?

Informację tę z 30 czerwca na 1 lipca br. podały do publicznej wiadomości za pośrednictwem

Przed wszystkim, błędnie została podana nazwa klubu. Natomiast co do "akcji" to, owszem, w dniach 30 czerwca — 1 lipca

Polaków Litwy. Co potwierdza tekst zaproszenia po litewsku i po polsku.

Przytulaczem, za przykładem zarejestrowanemu, legalnie działającemu Stowarzyszeniu

W ramach sympozyum zostały

zorganizowane imprezy towarzyszące. Wyjazd do Puszczy Rudnickiej

Co się tydzień powoływania się na wnioski komisji, to jak dotychczas ich treści oficjalnie nie były ogłoszone.

Jerzy SURWIŁO

Nowe etapy współpracy polsko-litewskiej

(Dokończenie ze str. 1)

przypadki, wszyscy jak jeden mąż podpisali zobowiązanie niepalenia papierosów. Many szansę mieć jedną na świecie niepalącą radę ministrów

Santaryszkach. Szpital Uniwersytecki w Santaryszkach polski minister określił jako placówkę medyczną o światowym standardzie.

Coż, szpital w Solecznikach ma podobne kłopoty, z jakimi borykają się polskie provinciale szpitale — brakuje tam medycznej aparatury

Przy okazji zwiedzania powyższych szpitali polski minister zdrowia miał okazję spotkać się z przedstawicielami polskiej społeczności na Litwie.

Nowi ambasadorzy

Zgodnie z dekretem prezydenta Republiki Litewskiej Rikardas Bačkis mianowany został nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem

Viktoras Baublys mianowany został nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem

Lucyna DOWDO



Dzisiaj w bankach litewskich

Table with exchange rates for various currencies (Litu, US Dollar, Polish Zloty, British Pound, Swiss Franc) in Lithuania and Poland.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

Table with exchange rates for various currencies (Frank francuski, Marka niemiecka, Dolar amerykański, Funt brytyjski, Frank szwajcarski) in Poland.

W ŚWIECIE BIZNESU

Nowa promocja litewskiej finansjery

Jeżeli czytelnicy przypominają sobie, przed rokiem pisałem o Annie Kaniauskienė, która w wyniku różnych perturbacji straciła pracę i zapisała się na ekskluzywny kurs biznesu przy wydziale ekonomiki Uniwersytetu Wileńskiego. Dziś kurs ten przekształcił się w Szkołę Międzynarodowego Biznesu, która święci pięcioletnie swej działalności.

Tarptautinio Verslo Mokykla (TVM) rozpoczęła swą działalność 1 września 1989 roku. W ciągu pięciu lat istnienia dała Litwie 143 specjalistów najwyższych kwalifikacji w sferze biznesu. 78 z nich odbyło staż na uniwersytetach Niemiec, Danii.

Chyba nie trzeba mówić o potrzebie istnienia takiej placówki, która w warunkach "dzikiego biznesu" stała się ostoją i nadzieją całej gospodarki republiki. Szkoła utrzymuje trwałe kontakty ze wszystkimi byłymi wychowankami, a to poprzez klub "815", którego członkowie regularnie co miesiąc, gromadzą się, aby dzielić się doświadczeniem, radzić sobie, wyrażać się na tematy rozwoju rynku i gospodarki ogółem. Na takie spotkania zapraszani są wybitni przedsiębiorcy i przemysłowcy, dyplomaci, specjaliści litewscy i zagraniczni.

W Szkole Międzynarodowego Biznesu wykłada się według następujących programów: 1) dziesięciodniowy kurs międzynarodowego menedżmentu dla osób z wyższym wykształceniem, poświęcony biznesowi, 2) program rozwoju przedsiębiorczości — krótkotrwałe seminaria dla przedstawicieli średniego i wyższego ognia, 3) program kierowniczek białych (eurosekreterek) — dwuletni, przygotowujący sekretarki na skalę europejską, 4) program międzynarodowego menedżmentu — dziesięciodniowy kurs dla przedsiębiorców z wyższym wykształceniem, którzy odbywają następnie 3-4 tygodniowe staże za granicą. Program ten opracowany jest na podstawie MBA (Master of Business Administration) stosowany w wielu zachodnich szkołach przedsiębiorczości.

Jak powiedział dyrektor Szkoły doc. Jonas Kunčina, wykłady prowadzone są bardzo intensywnie, w językach litewskim, angielskim i niemieckim. Absolwentom wręcza się po ukończeniu dyplom wyższej uczelni. Wykłady prowadzi najwybitniejsi specjaliści z Niemiec, Francji, Danii, USA. Uczy się tu nie tylko zawiłych problemów gospodarczych, ale nawet prowadzenia korespondencji, rozmów handlowych itp. Zadaniem Szkoły jest przekształcić nasz "dziki biznes" w przyzwoity, długi w programie

W ubiegły czwartek w auli Ośrodka Obliczeniowego UW odbyło się wręczenie dyplomów piątej promocji Szkoły. Przybyli na nie absolwenci ubiegłych lat — dziś pracownicy znanych firm, właściciele własnych przedsiębiorstw i interesów, wykładowcy, najwyższe władze uniwersytetu, goście z zagranicy — sponsorzy Szkoły.



uwzględniono wykłady z etyki oraz bon tonu.

Wielki wkład w rozwój Szkoły wnosi Program Rozwoju ONZ. Jego przedstawiciel, dyrektor J. Lissner powiedział na wręczeniu dyplomów, że słowo "biznes" oparowało dziś całą Wschodnią Europę. W biznesie pracują ludzie, którzy dążą do zysku, ale też pragną uczynić świat bardziej humanitarnym, zaspokoić potrzeby wszystkich ludzi.

Prof. dr Katolickiego Uniwersytetu św. Jana w Nowym Jorku John Dobbins — ulubieniec wszystkich absolwentów Szkoły — wezwał młodych do prowadzenia cywilizowanego biznesu. "Musicie pamiętać, powiedział on, że jeśli ktoś ucierpił z powodu waszych nieprzemysłanych lub złych kroków — to będą to wasi rodacy". Wręczył on każdemu absolwentowi certyfikat ukończenia szkoły, który pozwala pracować w każdej instytucji parającej się międzynarodowym biznesem.

W br. Szkołę ukończyło trzydziestu absolwentów. Na wręczeniu dyplomów przyszli oni wraz z rodzinami, żonami, dziećmi. Jak powiedziała jedna z winowajczyń uroczystości — właśnie najbliższym są oni najbardziej wdzięczni za umożliwienie nauki w tak prestiżowej szkole. To oni łożyli na naukę, oni stworzyli warunki do niej. Zapaliśmy na wręczeniu dyplomów jednego z absolwentów — Aleksandra Markowskiego.

Ukończył on przed dwoma laty wydział przyrodniczy na Uniwersytecie Wileńskim, a teraz uzyskał drugi dyplom — Szkoły Międzynarodowego Biznesu. Nie chciał zdradzić tajemnicy, jak połączył te dwie specjalności. Powiedział jedynie, że ma już kilka ważkich propozycji. Zyczyliśmy mu wybrania tej najtrafniejszej, najbardziej perspektywicznej.

Na wręczeniu dyplomów obecni byli poza wymienionymi — przedstawiciele rady opiekuńczej (nadzorczej) państwa Visokavičiusowie, znany przedsiębiorca S. Davainis, Z. Pagirskienė i in. W wielu z nich przegłądało się absolwentem Szkoły nie bez wyrachowania — z pewnością zaangażują niektórych z nich.

Zachęcamy naszych młodocianych rodaków, którzy znają litewski (lub angielski czy niemiecki) i mają w kieszeni 400 USD do zapisania się do takiej szkoły. To najlepsza inwestycja w naszych czasach i gwarantowana praca w najbardziej renomowanych instytucjach i firmach republiki i zagranicznych. Adres szkoły: Wilno, al. Sauletekio 9, II k., tel. 76-93-70. Zyczymy powodzenia.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

NA ZDJĘCIACH: rektor UW prof. dr R. Povilonis i prof. dr John Dobbins (od prawej) wręczają dyplom Aleksandrowi Markowskiemu; absolwenci.

Fot. Tadeusz Ważniewicz

PRENUMERATA - 94

Spory wokół poczty

Maguńskie listonoszki Wiktorija Szukiewicz, Helena Janekka i inne pamiętają niezbyt odległe czasy, gdy uginają się pod ciężarem pełnych toreb. Ze wzrostem cen prenumeraty torby stały się wiele lżejsze. Nie dziwnego: życie stało się trudniejsze, pieniędzy brak. Na terenie rejonu święciańskiego, obsługiwane przez pocztę maguńską mieszka 400 emerytów, ledwie wiążących koniec z końcem. O gazetach nie ma mowy!

Nasi prenumeratorzy to przeważnie starsi ludzie. Każda rozmowa kończyła się jedną odpowiedzią:

— Emerytura ledwie starcza na chleb. Można by więcej hodować bydła, sprzedawać mięso, mleko, lecz siły już nie dopisują.

A tu na dodatek sama poczta boryka się ze stałymi kłopotami. Przez długi czas mieściła się w Maguńskim Domu Kultury. Lokal był wilgotny, drewniany. Ściany zżarł grzyb drzewny, stały się jak sito. Zimą pracownicy siedzieli w wojskokach, zgrabiłymi rękoma liczyły gazety, wypiekały dokumenty. Iż było radości, gdy były kołchozim. Mickiewicz zbudował dla poczty nowy gmach. Jednak radość trwała krótko. Po rozwiązaniu kołchozu budynek sprywatyzowano, pracownikom poczty odebrano jeden z dwu pokoi. Rozpoczął się dłu gotowały konflikt między właścicielką sprywatyzowanego budynku, ówczesną kierowniczką tymczasowej administracji gospodarstwa Łucją Tuniewicz, która obecnie kieruje spółką "Punzonis", a dyrektorem Święciańskiej Poczty Rejonowej Antanasem Sadauskasem.

11 maja 1994 r. Sadauskas zwrócił się z oficjalnym listem do

naczelnika rejonu Kęstutisa Trapiakasa. Między innymi, zaznaczył w nim: "Maguńska poczta jako jedyna w rejonie nie ma własnego pomieszczenia i jest zmuszona dzierżawić je od spółki rolniczej "Punzonis". W ubiegłym roku z tą spółką zawarto umowę o dzierżawę. Jednak w marcu br. kierowniczka spółki Ł. Tuniewicz nie uprzedzając nas zmieniła warunki dzierżawy, powołując się na decyzję rządową uprawniającą pobierania od poczty za 1 m² zajmowanej powierzchni po 6 litów 50 centów. Poczta nie jest w stanie płacić według takich wycen. Jeżeli poczta nie jest potrzebna, proszę o pańskie pozwolenie na jej zamknięcie".

— Pracując w Magunach ponad 30 lat — mówi kierowniczka maguńskiej poczty Irena Zajaczkowska — na nasz zaciętosobowy zespół ludzie nigdy nie narzekali. Staraliśmy się zmienić warunki obsługiwać chłopów, rolników, w tym także punzonistów. Nie zaskrzyliśmy na takie traktowanie. Dlaczego chcą nas wyrzucić na bruk? Przecież z naszych usług korzystają wszyscy.

Podczas rozmowy z panią Zajaczkowską po emeryturę przyszła była dojarka. Praca zabrała jej zdrowie, lecz mieszka obok, dlatego po emeryturę przychodzi sama. W razie zamknięcia poczty trzeba byłoby jeździć aż do Podbrzezia. Odległość a i koszt drogi niemałe. Takich interesantów przychodzi mnóstwo. Pomyślałem sobie, że mimo sporów między urzędnikami, górą muszą być nie ambicje, lecz ludzie, dla których urzędy istnieją. Na szczęście spory wokół poczty ustają.

Nikolaj NIEZAMOW



SIANOKOSY

... Póki słońce nie zaszło za obłoki

Po chłodnej dżdżystej pogodzie, od kilku dni jest prawdziwie lato. Słoneczna pogoda sprzyja sianokosom. Śpieszą jak najwięcej skosić i wysuszyć siano mieszkaniec wsi Pikuciszki Czesław Sinkiewicz. Od dwóch lat gospodarzy na własną rękę na 10 hektarach zwróconej mu ojcowizny. Ma 3 krowy dojne i 4 sztuki przychowka bydła, konia i 4 świni.

— Dla mnie to była prawdziwa niespodzianka, gdy otrzymałem ziemię, na której gospodarzy jeszcze mój dziadek. 33 lata odpracowałem w byłym sochozie "Avizienis". A jednak marzyłem gospodarować samodzielnie. Chociaż w naszych czasach jest to bardzo nietawna sztuka. Nie mając techniki nie sposób byłoby temu poddać. Mam traktor "Bielarus" i

potrzebny sprzęt docepnny. Ale na sianokosach, szczególnie na mach paletkach — bez ręcznej pracy się nie obejść. Brak mi jest konnej kosiarki. Chociaż nie mogę narzekać na brak rąk roboczych. Cieszy mnie, że dzieci do pracy w polu się garną. Jak przyjadą syn z rodziną z Awizienis i córka z miasta, to praca nam się sporzy... Kiedy wrzescie Rząd Republiki Litewskiej o nas rolników się zatroszczy? By ciężki trud od świtu do zmierzchu nie schodził na marne. Gdzie mamy swą produkcję rolą po normalnej cenie państwu odsprzedać? Z tak ciężkiej pracy na roli mamy jedynie straty. Co nas czeka w przyszłości?

Lookadlis DROZD

Na zdjęciu Marijana Palusziewicz: sianokosy we wsi Pikuciszki.

Okno na świat

Z DONIESIEN PAP, ELTA

Nowiny z WNP

ROSJA

Jelcyń broni Rosjan

Prezydent Jelcyń uważa, że "Rosja ma dość sił i środków dla obrony interesów ludności rosyjskiej w państwach bałtyckich" — oświadczył na konferencji prasowej na Kremlu sekretarz prasowy prezydenta Władimir Kostikow.

Kostikow powiedział, że Boris Jelcyń pozytywnie ocenił decyzję prezydenta Łotwy Guntisa Ulmanisa, który nie podpisał przyjętej przez łotewski parlament ustawy o obywatelstwie. Ustawa ta przewiduje roczny limit przyznawania obywatelstwa Rosjanom, mieszkającym w Republice Łotewskiej.

Kostikow zwrócił uwagę na liczne skargi i petycje, napływające na Kreml od Rosjan z krajów bałtyckich, a zawierające wyrazy najwyższego zaniepokojenia sytuacją w tych państwach. Dwie trzecie takich listów pochodzi z Łotwy — powiedział Kostikow.

Szumiejko o przedłużeniu kadencji parlamentu

Przewodniczący Rady Federacji — wyższej izby rosyjskiego parlamentu — Władimir Szumiejko powiedział, że kwestia ewentualnego przedłużenia kadencji parlamentu powinna zostać rozstrzygnięta w referendum.

Zdaniem Szumiejki, zachowanie obecnego składu wyższej izby parlamentu sprzyjałoby Rosji zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

W grudniu 1993 roku parlament został wybrany na skróconą dwuletnią kadencję.

Zamachu na Żyrinowskiego nie było

Rosyjska milicja drogowa zdementowała informację, jakoby miał miejsce zamach na przewodniczącego Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji Władimira Żyrinowskiego.

Zdaniem "drogowców" w środę na 97 kilometrze trasy Moskwa — Briańsk wydarzył się zwykły wypadek drogowy, spowodowany błędem jednego z kierowców. Wypadek ten nie miał nic wspólnego z zamachem.

Służba prasowa Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji wydała natomiast oświadczenie, że w czwartek na 96 kilometrze Szosy Kijowskiej doszło do zamachu na Żyrinowskiego, w wyniku którego dwóch jego ochroniarzy zostało poważnie rannych.

Współpraca militarna na pierwszym planie

Prezydent Jelcyń i premier Indii Narasimha Rao podpisali w Moskwie wspólną deklarację i postanowili, że oba kraje będą blisko współpracować w dziedzinie militarnej i technicznej.

Rao rozmawiał w cztery oczy z Jelcyńem, a potem odbyło się spotkanie delegacji obu państw w rozszerzonym składzie, w którym uczestniczył premier Wiktor Czernomyrdin. Podpisane zostały m.in. deklaracje o dalszym rozwoju współpracy i o obronie interesów państw wielonarodowych, umowy o współdziałaniu w dziedzinie nauki, techniki, kosmosu, turystyki i w ochronie środowiska naturalnego. Rosja i Indie postanowiły utworzyć wspólne zakłady zbrojeniowe i eksportowe do krajów trzecich ich wyroby. Rosja ma pomóc w modernizacji indyjskich MiG-6w-21, kupionych przez Indie w czasach radzieckich, a także w produkcji części zamiennych do radzieckiej broni używanej przez Indie.

Strony zgodziły się też, że Rosja w ramach spłaty części swego długu zbuduje w Indiach elektrownie (wodne i atomowe), natomiast Indie będą partycypować w rozbudowie wielkiego portu morskiego w Noworosyjsku nad Morzem Czarnym.

Według źródeł rosyjskich, Moskwa zaproponowała Delhi sprzedaż na kredyt 30 wojskowych samolotów Su-30, lub ich konstruowanie w Indiach w ramach licencji. Indie natomiast chciałyby kupić 36 myśliwców bombardujących MiG-29. Kontrakt w tej sprawie ma opiewać na 780 milionów dolarów.



UZBEKISTAN

Wprowadzono własną walutę

Uzbekistan wprowadził w piątek do obiegu własną walutę o nazwie som. Jeden dolar USA ma być wart oficjalnie 7 somów.

Taki kurs soma został ustalony na przetargu przeprowadzonym przez Bank Centralny, na którym sprzedano bankom państwowym 1,55 mln dolarów. Som zastąpił kupon-som, który w czasie półrocznego pobytu w obiegu stracił na wartości 40-krotnie.

KIRGISTAN

Wzrost śmiertelności

W porównaniu z ubiegłym rokiem śmiertelność w Kirgistanie wzrosła o 8 procent — podało Ministerstwo Zdrowia. Główną przyczyną zgonów to choroby układu krążenia i trawiennego. Ministerstwo przyznało też, że poziom wiedzy kirgiskich lekarzy jest bardzo niski. Nie znają oni prawie wcale współczesnych metod diagnostyki i leczenia chorób wewnętrznych.

JAPONIA

Nowa koalicja za reformą polityczną

Nowy premier Japonii Tomichi Murayama na swej pierwszej konferencji prasowej wykluczył możliwość rozwiązania parlamentu i rozpisania przedterminowych wyborów. Przeciwnie — oświadczył, że celem nowej koalicji socjaldemokratyczno-konserwatywnej jest stabilny rząd.

Następne wybory — powiedział Murayama — zostaną jednak zorganizowane zgodnie z opracowywaną obecnie nową ordynacją wyborczą. Będzie ona konsekwencją przyjętego na początku roku programu reformy politycznego systemu państwa. Wszelkie sugestie, że nowa koalicja zarzuci reformę polityczną, są z gruntu fałszywe — podkreślił nowy japoński premier.

Murayama potwierdził, że w niektórych kwestiach (konkretnie wymienił tu sprawę roli sił zbrojnych kraju)

pomiędzy stronami koalicji istnieją różnice poglądów. Nie powinny wszakże mieć wpływu na pracę nowej administracji państwa.

Premier zasugerował jednak "ostrożne podejście" do reformy systemu podatkowego, a przede wszystkim podwyżki podatków konsumpcyjnych, ściśle trzymanie się zasad określonych w konstytucji kraju (chodzi głównie o tzw. pokojowe zasady, ograniczające rozbudowę potencjału militarnego Japonii oraz udział w zagranicznych operacjach wojskowych — do tej pory socjaldemokraci zajmowali tu precyzyjne stanowisko niż konserwatyści), a także wstrzymanie "aktywnych działań" na rzecz uzyskania przez Japonię stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

NIEMCY

Roman Herzog zaprzysiężony

Roman Herzog został zaprzysiężony w piątek jako siódmy prezydent Republiki Federalnej Niemiec. Uroczystość odbyła się na wspólnej sesji obu izb parlamentu w historycznym gmachu Reichstagu w Berlinie.

60-letni Herzog — wybrany na prezydenta w maju br. — przejął tę funkcję od 74-letniego Richarda von Weizsäckera. NA ZDJĘCIU: R. von Weizsacker i R. Herzog z małżonkami.

Fot. EPA — ELTA



Punkty ciężkości

Niemcy objęły w piątek na pół roku rotacyjne przewodnictwo Unii Europejskiej.

Pierwszym ważnym problemem, który znalazł się na porządku dnia podczas niemieckiego przewodnictwa jest uzgodnienie kandydata na stanowisko przewodniczącego Komisji Europejskiej. Kadencja Jacquesa Delorsa upływa w pierwszych dniach stycznia 1995.

Próba desygnowania na to stanowisko premiera Belgii Jeana-Luca Dehaene, podjęta wspólnie przez Niemcy i Francję, spaliła na panewce na skutek sprzeciwu Londynu. Dwunastka zamierza uzgodnić wspólnego kandydata do połowy lipca.

Punktami ciężkości niemieckiego przewodnictwa mają być, obok dalszej integracji Europy, walka z bezrobociem i nakręcanie koniunktury, za-

cięśnianie współpracy w polityce zagranicznej i polityce bezpieczeństwa, walka z rasizmem i wrogością wobec obokrajowców oraz umacnianie bezpieczeństwa wewnętrznego UE.

W ostatniej sprawie chodzi m. in. o harmonizowanie polityki azylowej i imigracyjnej.

Rząd w Bonn zamierza też czynić starania o zacieśnienie współpracy między Unią a krajami Europy Środkowej i Wschodniej przez zawieranie odpowiednich porozumień.

BOŚNIA

ONZ wzywa do zaprzestania walk

Rada Bezpieczeństwa ONZ w ostrej formie zaprotestowała przeciw nasilaniu działań zbrojnych w Bośni i Hercegowinie.

W oświadczeniu przedstawionym przez przewodniczącego tego gremium Mohammeda al-Chusajbego żądano od stron konfliktu położenia kresu wszystkim ofensywnym akcjom wojskowym i wszelkim prowokacjom oraz czystkom etnicznym i naruszeniu zawieszania broni. Strony wezwano też

do wznowienia rokowań w sprawie zakończenia wojny domowej w BiH. RB ONZ chce, by jeszcze przed wpływem obecnego miesięcznego rozjemcy, obowiązującego do 10 lipca, wynegocjowano sprawiedliwy układ pokojowy dla BiH.

W oświadczeniu Rady Bezpieczeństwa potępiono też nasilające się ataki na personel ONZ oraz ograniczenie swobody poruszania się "błędnych helmów" w Bośni i Hercegowinie.

BUŁGARIA

Wróżka wywołała masową psychozę

Prawdziwa psychoza ogarnęła mieszkańców południowej Bułgarii, gdy słynna cygańska wróżka Htidge ogłosiła, że w dzień Świętego Piotra i Pawła (29 czerwca) nadejdzie katastrofalne trzęsienie ziemi.

Cyganka wywróżyła, że z powierzchni ziemi znikną miasta Blagowgrad, Pertic i Kustendil, a rzeka Struma odwróci swój bieg, jak to się zdarzyło w 1904 roku po wyjątkowo silnych wstrząsach. Na wieść o tym ludzie w miastach i wsiach masowo opuszczali domy i zabierając co cenniejsze rzeczy nocowali na polach. Jak pisze dziennik "Trud", tuż przed wywróżonym dniem w kościołach gromadzili się nawet niewierzący, a masowym zjawiskiem stał się tzw. kurban, czyli składanie w ofierze jagnięcia zakończzone zbiorową uczcą.

Silne trzęsienia ziemi powtarzają się w tym regionie Bułgarii co 90-100 lat.

IRAN

Krawaty znowu zakazane

Duchowy przywódca rewolucji irańskiej Ali Chamenei oświadczył, że krawaty i muszki są zakazane — z punktu widzenia religijnego — bowiem oznaczają imitację i propagowanie "agresywnej kultury niemużmańskiej".

Krawaty zostały zakazane już na początku rewolucji irańskiej w 1979

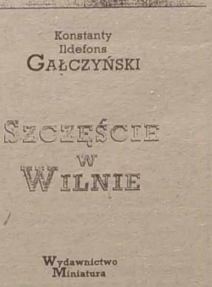
roku. Prezydent Bani Sadr nazwał je w 1981 r. "odlami ogonami". Islamiści dopowiedzieli do tego, że noszenie krawatów i muszek stało się po prostu niebezpieczne. Ostatnio jednak krawaty pojawiły się w eleganckich domach mody w Teheranie. Noszą je znowu naukowcy, a także niektórzy lekarze.

Spod pióra czarodzieja słowa i obrazu

Jakie szczęście, że jest Kira Gałczyńska, córka Konstantego Ildefonsa, że coraz to z jej inicjatywy ukazują się wznowione wierszy stynnego ojca. A ponieważ Bóg obdarzył córkę wielkiego poety talentem literackim, spod jej pióra wyszło, jak dotychczas, kilka książek — o ojcu, czasach i ludziach, jacy go otaczali. Ponadto, to właśnie Kira uratowała Pranie i pamiętki po ojcu w starej leśniczówce zgromadzone i wystawione do ogólnego wglądu.

Oto kolejny zbiorek — dla wilanian szczególnie miły — "Szczęście w Wilnie". Wyboru dokonała Kira Gałczyńska, a pięknie zilustrowała bardzo nastrojowymi grafikami Józefa Kamińskiego.

Do swych przyjaciół wileńskich Kira przysyłając książeczkę napisała m.in.



"Posyłam ten tomik razem z całą moją miłością dla mego rodzinnego miasta, które dzięki tym wierszom jest mi z każdą lekturą droższe...
...może ten wybór być miłym upominkiem dla każdego, kto choć raz był w Wilnie..."

W słowie "od autorki wyboru" czytamy m.in. "Przedwojenna twórczość K.I.G. jest wbrew pozorom, nie najlepiej znana. Przekonałam się o tym wielokrotnie, słuchając prezentacji uczestników różnorodnych konkursów recytatorskich. W mojej opinii utwierdził mnie mój zmarły przyjaciel, Eryk Lipiński (od red.: słynny karykaturzysta, red. nac. czasopisma "Szpilki"), pisząc na krótko przed śmiercią w jednym z listów, że "odkrył cudowny wiersz Kota — "Pięć donosów!..."

Uznałam, że mało znany poetycki czas Wilna K.I. Gałczyńskiego warto przypomnieć najlepszymi, moim zdaniem, wierszami, które powstały pomiędzy ostatnimi tygodniami roku 1933 a latem 1936".

Myślmy, że każdemu, do czyich rąk trafi ten tomik, sprawi on autentyczną radość. Dla tych natomiast, którzy nie będą mogli zdobyć "Szczęścia w Wilnie", wybrałmy kilka fragmentów wierszy w nim zawartych. Zaczniemy od "Pięciu donosów".

"Donoszę, panie naczelniku,
że w naszym mieście jest pięć wdów
po generałach armii carskiej
i że to się zaczęło znów:
Czyli, że jak w poprzednim liście
donieść miał zaszczyt Gwóźdź, mój zięć,
leż wo na niebie księżyc błyśnie
gra w pięciu domach gitar pięć.
Gitary są własnością mężczyzn,
których nazwiska będę znał —
i spać nie możemy, tak się męczym,
bo słychać wciąż: "Razbiej baka!" (...)

"Miła moja" — wiersz ten powstał w 1934, pierwodruk w "Kurierze Wileńskim" w rubryce "Kolumna Literacka":

Prawda: na auto nie stać nas,
miła moja.
Lecz spójrz: tylko durnie śpieszą —
ileż dostojniej chodzić pieszo,
miła moja. (...)

"Melodię" Gałczyński napisał w dniu przyjazdu żony do Wilna:

I pół świata stało się moim,
kiedym teksty stroj doskonałi —
o tych palcach pachnących powojem,
o wieczornych rzęsach Natalii.

Gałczyński kilkakrotnie gościł w podwileńskich Ornianach — majątku h. Michała Tyszkiewicza. Dla jego żony słynnej piosenkarki Hanksi Ordonówny K.I.G. pisze kilka tekstów. Np. "Duchy w Ornianach czyli Prolog":

Oto, prześwietny Klombie hrabin,
niosę na smutki wam lekarstwo —
świat, który rzadko przylatuje
i odlatuje tak jak ptactwo...

Również dla Ordonki poeta napisał "Buty szewca Szymona":

W życiu, kochani — mawiał szewc Szymon —
prawda i kłamstwo jak ogień z dymem,
prawda to ogień, ogień, to diaska,
ogień, co pali, ogień, co trzaska: (...)

K.I.G. pisał dla "Smagorii" — radiowego kabaretu satyrycznego w Wilnie, drukował w "Zagarach" — dwutygodniku, dodatku literackim do wileńskiego "Słowa", prezentował swe utwory na Środach Literackich itd.

Oto, jak pięknie pisał o Wilnie:
Na wileńskiej ulicy — tak-to-tak, Gierwazerka...
Na cóż nam przyszło, kochana?
Po wileńskiej ulicy — tak-to-tak, Protazerka —
Saniami trzeba pędzić do rana (...).

(*"Szczęście w Wilnie"*)

Gdyby Mickiewicz był Mackiewicz,
toby Mickiewicz "Słowo" miał —
I wtedy Mackiewicz stałby na pomniku,

a Mickiewicz by się śmiał —
No i ankiety w "Słowie" swem.
Cai musiałby to puszczać plazer, tj., pardon
plazem (...)

(*"Kompleks wiosenny"*)

(...) Różne ojce Wilna
i ważni panowie
urządzili pomnik
postawili wieszczowi.
Poprosili Kunę
i cóż z tego wynika:
Zrobił Mickiewicza
Szymona Szupnika (...)

(*"Kuna"*)

Stał sobie skromnie nad Wilejką,
nie przezuwając, co się stanie...
Chodził do biura pan Domeyko
Po nim i dzwoniły sanie;
most jak most. Na moście śpiewał
dziad Krzywonosy w niebogłosey,
a z drugiej strony w budeczce z drzewa
lampka złocista papierosy (...)

(*"Wesoły most"*)

Tuż w szachy grają dwa biedne diaby —
śnieg, śnieg w Wilnie hula.
Kreślę na dłoni smukłej i smagłej
drogę do bajki o Trzech Królach (...)

(*"Piosenka"*)

Rankiem, na ulicy Młynowej,
gdy się jeszcze przylulały do siebie,
żona, podnosząc znad poduszki głowę:
— Popatrz! — mówi — Niebieski Chłopczyk
na niebie (...)

(*"Mały Apollo"*)

W sercu miłość, a w powietrzu żalność.
Wiatr w drzewach trwożyliwy trzeszczy.
A ten deszcz — to jakby wiatr miał tyfus
i wymajaczyło mu się takie Wilno z deszczem; (...)

(*"Noc w Wilnie"*)

Dzwonnice krzywe? Możliwe.
Dorożki dziwne? Zapewne.
Wszystko jest takie niepewne...
Pani pozwoli, że się kiwnę.
Ach, czemu się pan kiwa?
Ot, widzi pani, dola niegodziwa:
1) załamanie,
2) upodlenie,
3) rozchwianie,
i 4) zagubienie. (...)

(*"Wileńskie Imroglio"*)

Wilno, ulica Niemiecka,
zdradziecki i zbojczyca:
Kazesz dać sobie cytrynę,
zawinig ci mandolinę.
W korciu sam nie wiesz, gdzie wina:
czy cytryna miała być, czy mandolina
W Wilnie ulicą Niemiecką nie chodź;
chrześcijańskie dziecko (...)

(*"Wilno, ulica Niemiecka"*)

Jak się te lata mylą!
Ej, trzeba jak konie kare.
I znow idę z tobą nad Wilią
zeleniejącym bulwarem. (...)

(*"Jak się te lata mylą!"*)



Imienia Władysława Dziewulskiego

Dotychczas przy ul. Ciurlionisa (d. Zakretowa) przetrwał kompleks budynków obserwatorium astronomicznego, które powstało w okresie międzywojnia z inicjatywy profesora Uniwersytetu Batorskiego w Wilnie Władysława Dziewulskiego.

Znane dzieje powojenne wygnaty Profesora, podobnie jak innych wykładawców USB, do Torunia. Włączył się tam aktywnie do współorganizowania Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Mato tego, zainicjował budowę do podstaw obserwatorium astronomicznego w Pwincach pod Toruniem, a co najważniejsze — dokładnie na wzór wileńskiego.

Ostatnio Gród Kopernika, dumny z tradycji astronomicznych jak i osiągnięć swego uniwersytetu w tej dziedzinie, zdobył się na wybudowanie planetarium. Otrzymało ono imię uczonemu, najbardziej dla współczesnej polskiej astronomii zastępowego, byłego wilanina — Władysława Dziewulskiego.

Otwarcie Planetarium im. Władysława Dziewulskiego w Toruniu było niezwykle uroczyste. Zebrało się liczne grono osób, które ziały Profesora, jego rodzina. W pomieszczeniach sąsiadujących z planetarium urządzono wystawę, poświęconą patronowi tej placówki.



Wracając do tematu

Kto się zaopiekuje kolumną Św. Jacka?

Kiedys w Wilnie, z nastaniem wiosny robił się "gwałt" na temat wystawienia pomnika Adama Mickiewicza. My natomiast, tzn. "K.W." od długich lat systematycznie bijemy na alarm na temat odnowienia kolumny Św. Jacka na Poitulance.

Naszym sprzymierzeńcem w tej akcji był stały czytelnik Marian Leonowicz. Ale i jemu już widocznie obrzydło uczulanie wileńskiego społeczeństwa na zniechęcający w zaskarżającym tempie pomnik. Zeby jednak tradycji stało się zadość, i jeszcze dalego, że w archiwum "Vilnianów" zachował się jeden z listów (nie opublikowany) pana Mariana Leonowicza — więc wracamy do tematu:

"Szanowna Redakcjo! Już nie wiem po raz który piszę do was w sprawie restauracji kolumny Św. Jacka. Moim zdaniem, jest to sprawa niecierpiąca zwłoki. W chwili obecnej kolumna jest w opłakanym stanie. Podobnie jak Trzy Krzyże na Górze Trzykrzyńskiej, Św. Jack jest symbolem Wilna. Oba pomniki

— to relikwie krzepiące wiarę świętą w tym prastarym chrześcijańskim grodzie. Nie wiem tylko w jaki sposób można zebrać pieniądze na ratunek tego pomnika. Może ogłosić jakiś konkurs? Być może zechciałby dopomóc w tej sprawie któryś z zespołów artystycznych, być może kościół Św. Ducha — podominikański, zainicjował patronat nad kolumną, ponieważ Św. Jack był wychodząc z Klasztoru Dominikanów. Sam również chętnie bym złożył na ofiarę jakiś grosz.

P. S. Kochani, zastanówmy się nad tym. W tej chwili objawilo się tylu patriotów — od darcia języków na całą ich długość. Natomiast brakuje nam poświęcenia i czynu."

NA ZDJĘCIU: Kolumna Św. Jacka na Poitulance.

Kolumnę przygotowała
Halina JOTKIŁŁO

Fot. Walery Charin

762

Zdziczałe Wołokumpie

Okazuje się, że urlopy mają też plażę. Paradoxs? Bynajmniej. Przekonał się o tym sami, a bodźcem do napisania tego materiału był reportaż z Polągi naszej redakcyjnej koleżanki. Czytając je zapewne każdy zateknął za morzem, parkiem, za tym złościo-białym piaseczkiem. Ano więc o co chodzi? Sakielwka pusta? Włęcz hajda do Wołokumpi. Co prawda nie szumi tu morze, ale za to jest "naszych strumieni rodzica", jest prześliczny las sosnowy (całe 1730 ha), jest plaża, a raczej dwie, jest upagniony długo oczekiwany promyk słoneczny, jest... Chwilczkę. Przenijmy wylicznik i zupełnie nie bez podstaw, bo na swym stole redakcyjnym widzę takie oto pismo: "Wileńska służba higieny z powodu zaniedbania, zapuszczenia nie dała pozwolenia na otwarcie plaż w Wołokumpi w okolicy Zielonych Jezior, Sałaty".

Ano więc do Wołokumpi. O ile dobrze traficie (trolejbus nr 14 kursuje co 24 minuty) — to po 10-15 minutach jesteście na miejscu.

Jeszcze przed kilku laty właściciele czterech kółek starali się tu przybyć jak najwcześniej, nie tylko dlatego, by jak najdłużej pobyc na przyrodzie, lecz też dlatego, by zaparkować wóz. Bo jeżeli człowiek się wyspał i przyjechał przyspuśmy o godzinie 11-12, to mógł wracać z powrotem do miasta, bo nie było gdzie zaparkować wozu — tak przeladowane były placyki. Dziś jest różnie, pogoda wyśmienita. Spotyka nas całkowita cisza i dwa samochody na placyku. Wysoka trawa sięgająca dosłownie kolan świadczy o dzwiewonny, stopą ludzką nie naruszonym terenie. O umiejscowieniu dawnych placyków sportowych świadczą nie zarośnięty jeszcze teren i kikuty pali żelaznych, na których to kiedyś wieszano się siatki do siatkówki. Jeden, jedyny sklep — na kłódce, ta jak i drewniany pawilon, gdzie to można było wypożyczyć nie tylko materace, piłki, ale nawet rowary.

Żadnych oznak życia. Kilka osób nad wodą pojedają przyniesione

z domu kanapki i na próżno rozgląda się za szklanką wody (co tam marzyć o dawnym kwasie chlebowym, który można było kupić w kilku miejscach). Jedna, jedyna studzienka. Okazuje się, że też zardzewiała. Kilka przepięknych koszów na śmiecie i stare walące się kabiny do przebierania. Jeden czynny obiekt — to toaleta (kiedyś leżąca w samym centrum plaży, tuż obok dziecięcego placyka). Dziś już nikomu nie przeszkadza, wręcz odwrotnie jest jedyną oznaką jeszcze tęjącego się tu życia.

A przecież w dole tak jak i dawniej szumi Wilia, tam po drugiej stronie bieli się Trynapol.

Może życie przeniosło się na drugą plażę oblubowaną przed laty przez miłośników kart i gospodynie domowe, które wracając z plaży w pobliskim sklepiku mogły zrobić niezbędne zakupy?

Zatrzymujemy się więc przed gmachem, który to kilka lat bezpański ma wrzesić gospodarza. Spotkany właściciel (nie chce się przedstawić) jest pełen optymizmu. Wierzy, że w ciągu najbliższych dwóch tygodni uda mu się otworzyć mini-kawiaręnkę, a na przyszłość wrócić tu nie tylko artykuły spożywcze, ale też otworzy kawiarnię, a nawet hotel czynny w ciągu całego roku. Wierzymy, że tak będzie, bo dowody tego, że prywatniarz potrafi — są tu na każdym kroku. Na miejscu starych drewnianych domków, rozsianych po lesie — widnieją pałace. Szkoda, że nie zawsze gustowne i że z cegły, ale dla bogaczy grunt, że mocne, duże, okazałe. No, ale to odrębny temat — temat estetyki. Chociaż znów cisną się wspomnienia, szczególnie, gdy spoglądamy na mocno sfałgowane, powylamywane huśtawki dziecięce. Tym bardziej, że doskonale sobie pamiętamy, jak to w 1985 roku na tym właśnie placyku zadomowiły się prześliczne drewniane ludki i krasnale. Ustawiono tu huśtawki, a w planach było całe miasteczko dziecięce. Zostało tylko w planach. Na szczęście maluchy, których tu spotykamy (a są to wychowankowie szkoły internatu nr 3) nic o tym nie wiedzą. Nie są rozkapryżone, cieszą się słońcem, piaskiem, wodą i tym, że dzięki sponsorom mogą spędzić w rozlokowanym w lesie obozie "Żiburélis", cały miesiąc.

— O, gdyby dobrzy ludzie (czytając bogaci) — dali nam pieniądze, chętnie zostalibyśmy tu na całe lato. — Jeżeli pieniądze nie będzie, po kilku tygodniach wracamy już do internatu — mówi mi dziewięcioletni Oleszka, przy okazji pytając: czy pani ma dzieci? I czy odpoczywają one razem z panią?

One wczasów rodzinnych nigdy nie miały. Z zawiścią patrzą na odpoczywające tu rodziny. Za godzinę wracają do obozu na obiad.

Zaś pozostali odpoczywający mogą zjeść w prywatnej kawiarence pod gołym niebem (a raczej pod parasolami) — "Svečluose pas Laimą" ("W gościnie u Talmy"). Luba Nieznama dopiero co rozpała ogień, gdzie w ciągu całego dnia będzie piekła szaszłyki. Czy drogie? 8 litów. Nie macie wyboru — to jedyne miejsce, gdzie można zjeść i dostać coś do picia. Pracują tu we dwójkę z Nelą Iwanei, która jest sprzedawczynią, a gdy zachodzi potrzeba nosi wodę, sprząta ze stolików. Umieściły kawiarnię pod dużym drzewem, więc dziś, gdy piecze słońce, bardzo tu przyjemnie. Ale jak mówią, szkoda, że nie przyjechaliby tu kilka dni temu, kiedy to były takie deszcze i wiatry. Stoliki niosło aż na drogę. Ludzi prawie nie było. Ale kawiarnia pracowała. Prywatny biznes.

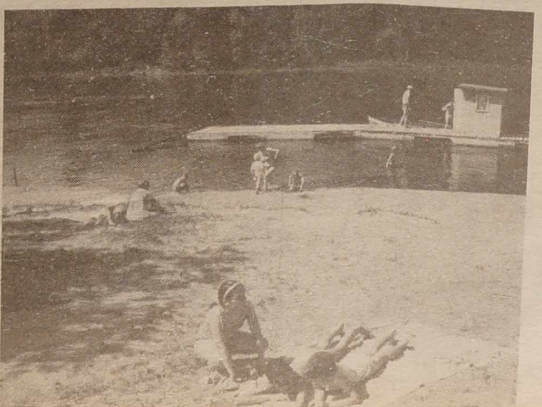
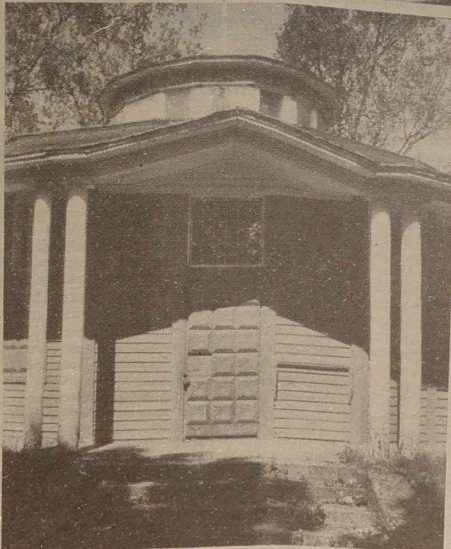
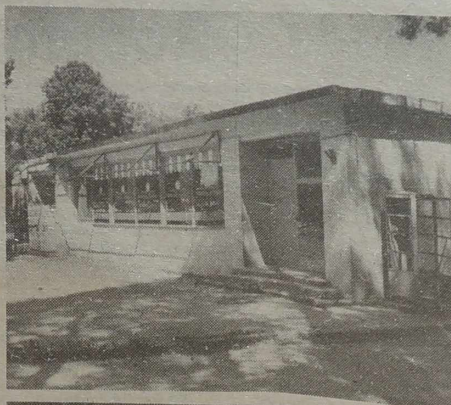
Marzyć więc chyba trzeba, by całe Wołokumpie ktoś kupił. Żart? Bynajmniej. Bo może wtedy czynny tu będzie chociażby jeden jedyny telefon. Bo na dzień dzisiejszy aparat telefoniczny na plaży drugiej — bez słuchawki. Wyobraźcie sobie, że ktoś tu nogę skaleczy (a to bardzo prawdopodobne, gdy się ogląda leżące tu puste szklane butelki). Pomocy medycznej nie ma. Jest za to, na jak długo nie wiadomo, na szczęście, punkt ratowniczy. Co prawda nie było jeszcze (i oby w ogóle nie było) w tym roku tragicznych wypadków. Ale, ale pozosta-...
Dziś, kiedy piszę ten materiał, praży słońce, Wabi Wilia, taka malownicza i na szczęście według danych centrum higieny nie bardzo brudna. Czyli kąpać się można. To jedyne dostępne. Jak i piasek. Co prawda w tym roku też nie przywożony i nie zamieniany — brak pieniędzy.

Ale największym tu mankamentem jest brak gospodarza. Właśnie ta faktyczna bezpańskość doprowadziła do tego, że te prześliczne rekreacyjne miejsca tuż obok miasta stały się faktycznie dziczale. A przecież tak niedawno te plaże tuż za oknem były naszą dumą i naszą "atrakcją codzienną", gdzie to wyskakiwało się nie tylko na wolne od pracy dni, ale też na wieczorne spacerki. Czy gospodarze miasta oddadzą te unikalne tereny na pastwę losu, lub w ręce biznesmena — pokaże czas najbliższy. A tymczasem korzystamy z okazji, gdy tylko zaświeci słońce wybieramy się do tego zakątka, nie zapominając oczywiście wziąć z sobą kosz z jedzeniem, bo o jedzenie i napój, jak i wiele powyżej wymienionych rzeczy tu trudno.

Helena GŁADKOWSKA

NA ZDJĘCIACH: Wołokumpie dziś.

Fot. Tadeusz Ważniewicz



FAKTY I PLOTKI z życia wyższych sfer



Madonna w NBA

Piosenkarka i skandalistka Madonna nie wystarczyła już uwamięnianie się na randki z najlepszymi koszykarzami NBA. Podobno miała romans z takim gwiazdą, jak Carl Malone i Charles Barkley (on sam zaprzecza, jakoby cokolwiek łączyło go z piosenkarką). Postanowiła ostatnio założyć własny klub koszykarski i wystąpiła do federacji o kupno licencji. Najchętniej kupiłaby mistrzów ligi z Chicago Bulls, ale klub nie jest na sprzedaż. Na jej liście są także: Miami Heat, Orlando Magic i Detroit Pistons.

NA ZDJĘCIU: Madonna.

"Britannia" przestanie być jachtem królewskim

Począwszy od 1997 roku "Britannia" przestanie być jachtem rodziny królewskiej, po 43 latach pozostawania do dyspozycji Jej Królewskiej Mości. Decyzja w tej sprawie powzięta została w porozumieniu między rządem a królową Elżbietą II. Królowa przyznała, że zakres obowiązków rodziny królewskiej nie wymaga korzystania przez cały czas z tak kosztownej jednostki morskiej. Koszty utrzymania jachtu, szacowane na 12 mln funtów rocznie (18 mln dol.), które ponoszą podatnicy brytyjscy, były od wielu lat przedmiotem ostrej krytyki. Modernizacja "Britannii" w 1987 roku kosztowała 17 mln funtów (25 mln dol.). Później powzięta ma być decyzja, czy konieczne jest zastąpienie "Britannii" mniejszym jachtem dla potrzeb rodziny królewskiej. Stała załoga "Britannii", z której królowa i rodzina królewska korzysta w podróżach oficjalnych od 1954 roku, liczy 21 oficerów i 256 marynarzy. Długość jednostki wynosi 125 metrów. Rozwija ona szybkość 21 węzłów. W 1992 roku członkowie rodziny królewskiej spędzili w sumie 27 dni na pokładzie "Britannii".

Sąd nad Mussolini

Wnuczka słynnego "Duce" Alessandra Mussolini ma już 32 lata. Była aktorką, a teraz została posłanką do parlamentu włoskiego. Prokuratura rzymska wytoczyła jej sprawę karną za przekupienie wykładowcy uniwersytetu i podrobienie ocen z historii starożytności i filozofii moralności. Wcześniej również wysuwano oskarżenia przeciwko A. Mussolini, jednakże obowiązywała ustawa o nietykalności poselskiej, więc nikt nie mógł jej pociągnąć do odpowiedzialności karnej. Obecnie taka ustawa została zniesiona.

Nauczyciel przegrał pieniądze uczniów

Nauczyciel fizyki w liceum w Harlu na północy Rumunii został postawiony w stan oskarżenia, gdyż przegrał w pokera pieniądze powierzone mu na zorganizowanie w kofeuc roku szkolnego wycieczki dla 30-osobowej klasy. Dyrektor szkoły 16 czerwca wręczył nauczycielowi sumę 1,5 mln lei (ok. 900 dol.) na opłacenie kosztów wycieczki, ale pedagog całą kwotę wniósł jako swój wkład w partię pokera i wszystko przegrał.

Kto mieczem wojuje...

25-letni kłusownik z Tuły sam padł ofiarą swojego procederu. Po ogłoszeniu ryb w stawie pradęm elektrycznym, wszedł z podbierakiem do wody, w której tkwiły nie rozłączone przewody i zginął na miejscu.

Małżonka Berlusconi w filmie o lesbijkach

Kierownictwo programu trzeciego RAI odrzuciło oskarżenia przedstawicieli Forza Italia, jakoby pokazanie w niedzielne popołudnie filmu o lesbijkach, w którym główną rolę grała obecna żona premiera Silvio Berlusconi miało podtekst polityczny.

W dniu wyborów administracyjnych we Włoszech RAI3 wyemitowała film o miłości dwóch kobiet, które rozczarowane do małżeństwa wnoszą pocieszenia w związku lesbijskim. W filmie, nie zawierającym scen erotycznych, główną rolę zagrała Veronica Lario, żona premiera Berlusconi.

Film został nakręcony w 1983 roku i była to jedna z ostatnich ról zagrana przez Miriam Bartolini, która postawiła się pseudonimem artystycznym Veronica Lario. W czasie kręcenia filmu pani Bartolini-Lario знаła już swego przyszłego męża, 30 lipca 1984 narodziła się bowiem z ich związku córka Barbara. Silvio Berlusconi rozwiódł się oficjalnie ze swoją poprzednią żoną Carlą Dall'Oglio (z którą ma troje dorosłych dzieci) 8 października 1985.

Kierownictwo RAI3 oświadczyło, że emisja filmu została zaprogramowana z kilkutygodniowym wyprzedzeniem i nie ma ona nic wspólnego ani z wyborami administracyjnymi, ani ze sporem między telewizją państwową i rządem. Reżyserka filmu Lina Wertmuller wyraziła z kolei ubolewanie, iż "tak dobrze zrobiony obraz może być wykorzystywany do celów politycznych".

NA ZDJĘCIU: pani premierowa.



nowych opakowaniach od 0,25 do 1 litra.

Złapała dziecko spadające z czwartego piętra

18-miesięczna dziewczynka przeżyła upadek z 4 piętra w izraelskim mieście Petan Tikwa tylko dlatego, że sąsiadka widząc, iż dziecko zaraz wypadnie z balkonu, biegła "jak szalona", jak powiedziała, by dziecko złapała. Dziecko faktycznie wypadło, a sąsiadka zdołała na czas dobiec i złagodzić upadek.

Szpital miejski poinformował, że stan dziecka jest zadowalający.

Kilka tysięcy dolarów z nieba

Kanadyjski farmer Stephan Forcier, który znalazł na swym polu dwukilogramowy odłamek meteorytu, spodziewa się zarobić na nim co najmniej 7,5 tysiąca dolarów.

Forcier, chociaż początkowo obie-

cał odsprzedać znalezisko Kanadyjskiemu Instytutowi Geologicznemu za 7,5 tys. dolarów, otrzymał od prywatnego kolekcjonera ofertę na sumę 10 tysięcy. Zastanawia się więc dziś, komu dać pierwszeństwo.

Po jednym głębszym i na różowo

Po jaskraworóżowych tablicach rejestracyjnych samochodów będzie można wkrótce odróżnić w kanadyjskiej prowincji Manitoba kierowców, których zatrzymano podczas prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwym. Władze skłaniają się ku takiemu rozwiązaniu, naciśkane m.in. przez stowarzyszenie osób poszkodowanych przez pijanych sprawców wypadków.

Podobnie postępuje się już — z dobrym skutkiem — w kilku stanach USA.

Na podstawie prasy przygotował Robert MICKIEWICZ

Korzystnie, tanio, ciekawie!

Firma turystyczna



zaprasza do:

UAB / Ltd.

■ **WIETNAMU** — co czwartek — samolotem "Boeing-767". 6 dni w mieście Ho Shi Min. Waga bagażu bez ograniczeń. Chętym wypoczynku proponujemy wspaniałe uzdrowisko nad Morzem Chińskim — Vung Tau.

■ **TAJLANDII** — w 7-dniową podróż wypoczynkowo-komercyjną. Wariant I: 3 dni w Bangkoku, 4 dni w Pataju; Wariant II: 7 dni w Pataju. Hotel 4-gwiazdkowy, posiłki 2 razy dziennie.

■ **MAROKA** — miasta Casablanca. 7-dniowa podróż komercyjna. Hotel 4-gwiazdkowy ze stołowaniem.

■ **PARYŻA** przez PRAGĘ — 1 dzień w Pradze, 3 dni w Paryżu. Hotel i śniadanie w śródmieściu, wycieczka zapoznawcza po mieście, wieża Eiffila, Luwr, podróz Sekwaną, Eurodisneyland. Zapraszamy z rodzinami. Dla dzieci 30-procentowa zniżka.

Stale — podróże do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Stambułu, Pekinu, bułgarskiego uzdrowiska "Złote Piaski".

Organizujemy podróże według zamówień zespołowych, indywidualne podróże do Francji, zabieramy pasażerów.

Zapraszamy Państwa na ul. Vivalduki 14/8, piętro I, tel. 66-06-00, 66-00-03, 65-11-46, 76-77-26.

NAJTAŃSZA PODRÓŻ

23 lipca komfortowym autobusem jedziemy na bazy do Holandii i Paryża. W Paryżu 3 dni, we Francji będzie tłumacz.



Cena skierowania do Holandii 200 DM (w litach według kursu), do Paryża 240 DM (w litach według kursu).

Dokumenty: 4 zdjęcia i paszport do 14 lipca.

(Zam. 652)

Znad Wili

Radio 73.34 / 103.8 FM

Radio „Znad Wili” codziennie proponuje następujące pozycje programu:

- Serwis informacyjny: od 6.00 do 23.00 co godzinie.
- Radio-budzik: 6.05.
- Kawa z radłem: 7.05.
- Kalendarium historyczne: 7.15.
- Konkurs poranny: 7.30.
- Serwis BBC: 8.00, 19.00, 23.00.
- Horoskop: 8.15, 9.15.
- Kursy walut: 9.30, 10.30, 11.30, 12.30.
- „Słowo niedzielne” — program religijny (niedziela): 9.30.

- Grzegorz prasy: 9.45.
- Godzina rosyjska: 10.00, 15.00.
- Koncert zyczeń: 11.05, 19.30.
- Serwis kulturalny: 11.30, 14.30.
- Kuferek radia „Znad Wili”: 12.05.
- Program „Astrologia dla każdego”: 15.30 (wtorek i czwartek).
- Lista przebojów: „Zwaniowana Dziewiętnastka”: 16.05 (sobota).
- Konkurs „3 x tak”: 17.05.
- Godzina litewska: 18.00.
- Dobranocna: 20.30 (sobota, niedziela — konkurs dla najmłodszych).
- Wiadomości dla dzieci: 20.30 (sobota).
- Konkurs wieczorny: 22.05.
- Muzyczna noc: 24.00.

Dział reklamy radia „Znad Wili”: 2056 Vilnius, al. Laisvės 60, tel. 42-94-57.

Podarowano nam ople...

We śróde stoleczki dziennikarze piszący na tematy motoryzacyjne spotkali się z przedstawicielami koncernu General Motors w Europie, to jest firmy Adam Opel AG — panami Christopherem Mattingley'em, Peterem Homolą, Lutzem Wenzlem i innymi. W toku spotkania podarowano nam, jak przed kilku laty przewodniczącemu Rady Najwyższej ople, tylko nie opancerzone, lecz miniaturowe modele "corsy".

Nawiasem mówiąc, po drogach Litwy obecnie jeździ najwięcej maszyn z bliskawicą na masce. Po prostu bardzo rozpięta gama modeli może zadowolili różne warstwy użytkowników — biednych i bogatych, młodych i starych. Przedsiębiorstwo zorganizowano z okazji prezentacji najnowszego modelu ople "Omega". Iżora dziś odbywa się w kłajpedzkiej galerii. Jest to wygodny i bardzo ekonomiczny, czysty ekologicznie wóz. Jak sądzi producent, będzie on miał powodzenie na rynku litewskim. Przedstawiciele firmy zaprosili wszystkich dziennikarzy i innych chętnych wyrobownia, co prawda jeszcze tylko jednego egzemplarza na Litwie, nowego wozu, aby upewnić się co do jego walorów.

Zygmunt WIRPSZA



Twój pies kupowałby piwo

Browar Fischera testuje od niedawna w Japonii nowy gatunek piwa dla psów (My Puppy) oraz kotów (My Pussy). Czworonogom oferuje się piwo bezalkoholowe, które ma temperaturę ich wysoki i humoru. Właściciele psów i kotów mogą przekazywać producentom swoje uwagi na temat gustu ich ulubieńców. Piwo ma być sprzedawane w karto-

Rocznice tygodnia

- * Przed 60 laty, 4 lipca 1934 r. zmarła **Maria Skłodowska-Curie** (ur. 1867), fizyk i chemik, wielka polska uczona pracująca we Francji, współtwórczyni nauki o promieniotwórczości, dwukrotna laureatka Nagrody Nobla.
- * 4 lipca 1929 r. urodził się **Konrad Swinarski** (zm. 1975), polski reżyser i scenograf.
- * Przed 105 laty, 5 lipca 1889 r. urodził się **Jean Cocteau** (zm. 1963), francuski pisarz, scenarzysta i reżyser filmowy.
- * 5 lipca 1879 r. urodził się **Ludwik Abramowicz** (zm. 1939), dziennikarz, działacz kultury i bibliograf, redagował gazetę "Przegląd Wileński", autor wielu prac naukowych.
- * Przed 110 laty, 6 lipca 1884 r. zmarł **Szymon Diksztajn** (pseud. Jan Miot, ur. 1858), ekonomista, przyrodnik, publicysta, jeden z pionierów socjalizmu naukowego w Polsce.
- * 6 lipca — **Dzień Koronacji Mendoga**.
- * Przed 50 laty, w nocy z 6 na 7 lipca 1944 r. rozpoczęła się operacja wileńska AK "Ostra Brama" w ramach akcji "Burza".
- * Przed 140 laty, 7 lipca 1854 r. zmarł **Georg Simon Ohm** (ur. 1787), wybitny fizyk niemiecki, badacz zjawisk elektrycznych i akustycznych.
- * 7 lipca 1904 r. urodził się **Jonas Kossu-Aleksandravičius** (Aleksandriškis, Aistis, zm. 1973), poeta litewski.
- * 8 lipca 1979 r. zmarł **Shin'ichiro Tomonaga** (ur. 1906), japoński fizyk teoretyczny, współtwórca relatywistycznej elektrodynamiki kwantowej, laureat Nagrody Nobla.
- * Przed 285 laty, 8 lipca 1709 r. pod Piotawą wojska rosyjskie pokonały Szwedów.
- * 9 lipca 1874 r. urodziła się **Stasė Jakėvičiūtė** — Venclauskienė (zm. 1958), litewska literatka, tłumaczka, nauczycielka.
- * Przed 35 laty, 9 lipca 1959 r. zmarł **Jerzy Leszczyński** (ur. 1884), jeden z największych aktorów polskich.
- * 9 lipca 1929 r. zmarł **Julian Fałat** (ur. 1853), malarz, dyrektor krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, którą przekształcił w akademię.
- * 10 lipca 1884 r. urodził się **January Kołodziejczyk** (zm. 1950), polski botanik, autor podręczników, rozpraw naukowych i prac popularnonaukowych.
- * Przed 25 laty, 10 lipca 1969 r. zmarł **Bogumił Kobiela** (ur. 1931), polski aktor teatralny i filmowy, znany zwłaszcza z ról komediowych.

Lietuvos Telekomas Abiturientie!



Jeżeli interesujesz się radioelektroniką, sprzętem cyfrowym i komputerowym
Jeżeli potrzebna Ci jest pomoc finansowa w czasie studiów
Jeżeli chcesz mieć zagwarantowaną ciekawą pracę po studiach
Państwowe przedsiębiorstwo "Lietuvos Telekomas" zaprasza Cię do studiowania kierunku telekomunikacyjnego:

- Na katedrze łączności wydziału radioelektroniki Kowieńskiego Uniwersytetu Technicznego (KUT) — (studia trwają 4-6 lat)
- Na wydziale telekomunikacji Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Technicznej (WPST) — (nauka trwa trzy lata).

Jeżeli będziesz miał dobre postępy w nauce, "Lietuvos Telekomas" pomoże Ci materialnie i zadba o Twoją przyszłość — przewiduje to trójstronna umowa.

Po uzyskaniu tej specjalności będziesz pracował w centralach telefonicznych, ośrodkach przekazywania danych, łączności międzymiastowej i międzynarodowej oraz satelitarnej.

Na Ciebie czekają:

W Kownie

(do 8 lipca)
Studentų 50, KUT
Główny gmach
pokój 108, tel. (8-27)
20-26-92

W Wilnie

(do 10 sierpnia)
Olandų 16, Wileńska PST
Wydział telekomunikacji
tel. (8-22) 35-70-87
(8-22) 35-70-83

(Zam. 655)

SPRZEDAJEMY TRAKTORY:

MTZ-50 — 8000 Lt,
T-40AM, 1990 — 3000 Lt,
silnik T-40 po remoncie — 1400 Lt.
Vilnius, tel. 42-59-50.

(Zam. 657)

KUPOJEMY I SPRZEDAJEMY

WALUTĘ
codziennie od godz. 9.00 do 20.00.
Vilnius, Vrublevskio 2, obok pl. Katedraleso, tel. 22-70-17.

(Zam. 659)

KUPOJEMY

skóry wotowa. Rozliczamy się od razu.
Ukmerge, tel. (8-211) 4-42-13.

(Zam. 650)

SZALUJEMY

ściany i sufity własnym materiałem.
Wstawiamy drzwi.

Vilnius, tel. 42-29-58 od godz. 17 do 22. Prosiłė Valdeasa.

(Zam. 658)

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że po długiej i ciężkiej chorobie zmarł uczeń klasy 11a Wileńskiej Szkoły Średniej nr 5 **Andrzej DZIENGO**.
Składamy wyrazy szczerego współczucia Rodzinie zmarłego. Wychowawczynie, koledzy z klasy i ich rodzice.

ZAPRASZAMY do komercyjnej podróży!
Wilno-Warszawa (1 dzień) — Moskwa (3 dni) — Wilno.

Tel. (8-22) 22-25-23.

(Zam. 34-D)

1	2	3	4	5	6	7	
1	8	9	3	4	10	1	8
11	10	7	9	8	3	12	13
11	7	10	1	8	14	1	5
15	12	7	9	8	3	2	16
17	13	11	18	19	10	4	13
10	9	10	4	9	11	12	7
9	11	7	12	10	1	8	15
2	8	20	12	13	11	3	7
21	10	1	22	23	24	18	2
6	7	22	19	24	2	15	10
7	19	25	9	8			

AUSTRALIA

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Arytmograf "Australia"

Należy odgadnąć 10 wyrazów, a następnie przenieść wykryte litery do diagramu. Należy pamiętać, że jednakowym cyfrowi odpowiadają jednakowe litery. Po zapamiętaniu całego diagramu otrzymamy hasło.

- A. 11-2-5-5-1-1-3 — rzeka w Australii.
- B. 9-2-18-1-6-7-22-4-2-3 — drzewo, liść którego używa się do produkcji odzież, farb i leków.
- C. 1-18-1-16-8-9 — krzewy typowe dla Australii.
- D. 15-12-7-19-14-1-18 — swoiste zwierzę Australii.
- E. 18-5-23-6-7-18-7 — zwierzę zamieszkałe w Europie.
- F. 15-20-14 — drzewo przywiezione z Europy.
- G. 3-13-15-10-9-13 — największe miasto Australii.
- H. 22-19-24-2-15-10-7-19-25-13 — co oznacza "australski"?
- I. 17-19-6-9-10-15-5-12-13 — odkrywcę kontynentu.
- K. 15-12-7-21-16-7-19-24 — leśny ptak.

Ułożył Józef ZIENKIEWICZ

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 25 CZERWCA

POZIOMO: barłóg, zaduma, ósemka, sandał, jastro, pakt, nirwana, Romuald, neandertalczyk, bałwochwalstwo, Skowron, imbecyl, yale, rapcie, Michał, trawna, parkan, szper.

PIONOWO: batalion, głodówka, ogół, szal, Odyszeusz, amarylek, patetyczny, trzaskanie, nerw, czas, bakażan, laweczka, Trenczyn, obywatel, Etna, masa.

Firma Turystyczna "ERELIS" świadczy:



Przejazd Regularną Linią Autokarową: Wilno — Warszawa — Wilno. (dowozimy do Stadionu i oczekujemy);
Vouchery do Polski dla obywateli ZKN.
Vouchery do Federacji Rosyjskiej i Republiki Białorusi dla obywateli z Polski.

Wycieczki do Moskwy i Sankt-Petersburga;
Włoch (Rimini) — samolotem z Rygi);
Bułgarii;
Grecji — we wrzesniu).
Na terenie Wilna dostarczamy bilety lotnicze do wszystkich krajów świata (dostawa bezpłatna).

ADRES: Vilnius, ul. Pamenkalnio 7/8, tel. 22-53-92; 62-45-39.

(Zam. 649)

EKRANY

VILNIUS — "Niebezpieczny dotyk" (USA) o 13.30, 15.30, 17.40, 19.40, "Huzyccy ogień" (USA, Japonia) o 11.30.
HELIGS — "Wielkość w klasie-2" (USA) o 10.50, 12.40, 14.40, 16.40, 18.40, 20.40. Il asia — "Fala wybuchu" (USA) o 10.30, 12.20, 14.10, 16.00, 17.50, 19.40. "Najwyższa liga-2" (USA) o 21.20.

AUSRA — "Przylegam tobie, ukochana" (Indie) o 16. "Flota powłozna Ameryki" (USA) o 10.30, 12.20, 14.10, 16.30, 20.10.
DRAUGYSTĖ — 28.30.VI — "Nočný chłob" (USA) o 15.00, 17.00, "Wróg" (Indie) o 19.00.
LIETUVA — "Gry patriotów" (USA) o 12.00, 14.00, 20.00.
PERGALE — "Żyć i umrzeć ze szpadą" (USA) o 14.00, 16.00, 18.00, 20.00.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres:
Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius,
Lietuvos Respublika

Kod 67218
Cena 30 ct (w Polsce - 1000 zł.)
Nr rejestracji — 2017015

Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo "Spauda"

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.
DZIAŁY: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodzinny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-88, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-55, literatury i sztuki — 42-79-88, felletonów i sportu — 42-90-53, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondencje: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, stołeczni — 52-78, 44-21-46, trockli zżywności — 62-62-67, fotokorespondencje — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-92, stylicy — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

Dyżurnie wydanie:

Halina JOTKIAŁO
Zbigniew MARKOWICZ
Astrona MISZCZYK
Krystyna RZEWUSKA
Anna RZEWUSKA

Redaktor

Zbigniew BALCEWICZ

Ogłoszenia i reklama są przyjmowane w dniach pracy nr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr. 1114. Telefon — 42-69-63. Fax 42-72-65. Czynne od 9.00 do 17.00 oraz pr. Gedimino 46-1. telefon 61-53-43 od 9.00 do 19.00